

Chiny przejmą kontrolę nad największym portem w Izraelu

17 września 2018

Stany Zjednoczone postrzegają Chiny jako największe zagrożenie dla swojej dominacji na świecie. Tym bardziej zaskakują najnowsze doniesienia, według których Chiny poszerzają swoje wpływy w Izraelu i zaczynają zagrażać obecności marynarki wojennej USA.

W 2015 roku, chińska firma Shanghai International Port Group podpisała 25-letni kontrakt, który zapewni jej kontrolę nad największym izraelskim portem morskim w Hajfie. Inauguracja umowy nastąpi w 2021 roku. Co więcej, kolejna firma pochodząca z Chin zdobyła kontrakt na budowę nowego portu morskiego w mieście Aszdod.

Naturalnie zaczęły pojawiać się pytania, czy rosnące więzi gospodarcze z Chinami nie będą zagrażać współpracy ze Stanami Zjednoczonymi. Shaun Horev, izraelski generał brygady, w wywiadzie dla gazety „Haaretz” powiedział, że chińskie inwestycje nie zostały dobrze przemyślane i należy je dokładnie przeanalizować, aby upewnić się, czy nie będą one zagrażały bezpieczeństwu Izraela i jego sojuszników, takich jak Stany Zjednoczone. Może się bowiem okazać, że Szósta Flota marynarki wojennej USA, która stacjonuje na Morzu Śródziemnym, nie będzie już postrzegała Hajfy jako portu macierzystego.

Szacuje się, że Chiny przeznaczają rocznie 150 miliardów dolarów na rozwój Nowego Jedwabnego Szlaku, który obejmie państwa Afryki, Azji i Europy. Port w Hajfie będzie mieć kluczowe znaczenie w tym projekcie, lecz niektórzy obawiają się, że chińska ekspansja ekonomiczna otworzy drzwi dla agentów wywiadu. Krytycy kontraktu, podpisanego między chińską firmą a Izraelem wskazują, że umowa była nadzorowana jedynie przez Ministerstwo Transportu oraz Urząd Portowy, bez udziału

Rady Bezpieczeństwa Narodowego czy marynarki wojennej Izraela.

Stany Zjednoczone mają powody do obaw. Chiny poszerzają swoje wpływy na całym świecie. Władze Chin mają dobre kontakty z Iranem i pomagają temu państwu omijać amerykańskie sankcje. Pekin angażuje się również w wojnę w Syrii i stanął po stronie rządu, a jednocześnie zacieśnia współpracę ekonomiczną z Arabią Saudyjską i Izraelem. Nie wiadomo tylko, czy chińska ekspansja zapoczątkuje kolejne konflikty na Bliskim Wschodzie, czy może wręcz przeciwnie – przyniesie pokój i stabilność.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: ZeroHedge.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl